

Ławeczka z Wiesławem Dymnym atrakcją Jaworza

Data publikacji: 14.02.2022 19:00

Projekt rzeźby został skonsultowany z Anną Dymną. Prawdopodobnie już po Świętach Wielkanocnych w Jaworzu Nałężu ustawiona zostanie ławeczka z postacią Wiesława Dymnego, poety, prozaika, współtwórcy krakowskiej Piwnicy pod Baranami. Pamięć o rodzinie Dymnych jest wciąż żywa w Nałężu. To właśnie jego mieszkańcy stali bohaterami pierwszej, nagradzanej książki artysty.

□

- Odlew ławeczki ma zostać dostarczony już w kwietniu. Kompozycja to wydatek ok. 100 tys. zł. Pieniądze na realizację pomysłu Stowarzyszenie Jaworze-Zdrój pozyskało z Lokalnej Grupy Działania - wyjaśnił Radosław Ostałkiewicz, wójt Jaworza.

Pomnik usytuowany zostanie naprzeciwko kaplicy w Jaworzu Nałężu. Mama Wiesława Dymnego i jego ojczym – Wiktor Bojda byli nauczycielami i kierownikami dawnej szkoły podstawowej w Nałężu. Ojczym założył również teatr amatorski. **- Matka i ojczym oraz jeden z braci Wiesława, spoczywają na cmentarzu w Jaworzu** - dodał wójt. Grobami opiekuje się brat, który powraca do Nałęża, gdzie znajduje się ojcowizna.

Wiesław Dymny był postacią niezwykłą. W Jaworzu spędził dzieciństwo i młodość. Jeden ze starszych mieszkańców Jaworza pamięta, jak chodził w „powyciąganym” swetrze. **- Był bardzo charakterystycznym człowiekiem i bardzo utalentowanym.**”- dodaje pan Wiesław. Przypomina, że Wiesław Dymny wywołał także skandal. Początkiem lat 60-siątych ubiegłego wieku opublikował książkę pt: Opowiadania zwykłe.

Kazimierz Kutz, reżyser filmowy i teatralny wspominał, że książka wywołała w Jaworzu poruszenie. W swoich opowiadaniach Dymny opisał autentyczne wydarzenia, które miały tam miejsce. Nie zmienił nawet nazwisk bohaterów. Mieszkańcy dawnego uzdrowiska czytali więc ...o sobie. **- To stało się przyczyną ogromnych kłopotów, bo kiedy ukazała się książka, matka znalazła jeden z egzemplarzy na progu domu, w gównie, z wyrokiem śmierci na Wieśka.**” - wspominał Kazimierz Kutz.

Wiesław Dymny urodził się 25 lutego 1936 r. w Połoneczce koło Nowogródka. W 1953 r. ukończył liceum w Bielsku-Białej i podjął studia malarskie w Krakowie. Nie ukończył ich. Zaczął natomiast pisać. Stworzył ok. 300 tekstów piosenek. W 1963 r. otrzymał Nagrodę im. Kościelskich za „Opowiadania zwykłe”. Był współtwórcą krakowskiej Piwnicy pod Baranami. Pisał teksty dla jej artystów. Tworzył m.in. też dla STS. W 1971 r. ożenił się z Anną Dymną. Zmarł 12 lutego 1978 r. na zawał serca. Został pochowany w Krakowie.

(ach)

Wiersz Wiesława Dymnego o Nałężu :

'NAŁĘŻE'

Na skraju Polski w górach gdzieś
w powiecie Bielsko leży wieś
kapliczka stoi pośród drzew
nabożnych ludzi słyhać śpiew
to była niedziela a teraz cały tydzień trwa
Codziennie zwożą fury drzew
harują na ten czarny chleb
i wóda leje się jak deszcz
bulgoce w gardłach ciężki chleb
Rachunki trwają tam od lat

za ojca ojciec brata brat
gdy trwa weselny dziki tan
najczęściej ginie młody pan
W tych małych ludziach wielki duch
pracują biją żrą za dwóch
nad ciemną wioską nie wiem skąd
wisi kościelny dźwięczny dzwon
A gdybyś nie był jednym z nich
nie wtykaj ręki między drzwi
słyszałem groźbę z wielu gąb
zabiją cię uciekaj stąd
uciekałem stamtąd ale nie mogłem nigdzie uciec
Chłop wziął do ręki ciężki kół
zastąpił drogę mi jak wół
ty żywy nie wyjedziesz stądzakało naszych pięknych stron
ale to był mój dobry dzień
dlatego mogę wam jeszcze o tym opowiedzieć

(c) Wiesław Dymny